

Jeśli drużyna Brendana Rodgersa pokona w sobotę St. Johnstone, na stałe zapisze się w annałach szkockiego futbolu. Stawką jest miano zespołu, który nie przegrał żadnego z sześćdziesięciu trzech meczów na krajowym podwórku.

Przed tygodniem Celtic wyrównał własny wynik z 1917 roku. Ekipa Williego Maleya nie przegrała wówczas sześćdziesięciu dwóch kolejnych spotkań.

Czy wynik ten uda się pobić teraz, w XXI wieku? Rozważania na ten temat prowadzone są w całej Szkocji. Trzeba tylko - lub aż - nie przegrać w sobotę z St. Johnstone.

- Zapewniam, że nasi piłkarze nie są tym sparaliżowani. Przygotowujemy się do tego meczu jak do każdego innego. Mamy w kadrze profesjonalistów - zapewnia asystent menedżera, Chris Davies.

Celtic ma dość dobrą passę w starciach z St. Johnstone. W 52 ostatnich meczach The Bhoys triumfowali 38 razy, a przegrali siedemnastokrotnie. Po raz ostatni w maju 2016 roku.

Autor: Mick Wachowski